

## SCENARIUSZ LEKCJI TERENOWEJ W EDUKACJI WCZESNOSZKOLNEJ

<b>Hasło programowe</b>	Złota polska jesień a w rzeczywistości paleta otaczających nas kolorów!!!
<b>Zakres treści (temat)</b>	W poszukiwaniu jesiennych kolorów ukrytych w przyrodzie.
<b>Miejsce i czas realizacji</b>	Ogród szkolny, park, najbliższa okolica, czas 45/90min
<b>Cele:</b>	<p><b>1) ogólne:</b></p> <ul style="list-style-type: none"><li>-rozwijanie zainteresowania dzieci jesienną przyrodą,</li><li>- wrażliwienie na piękno otaczającej nas przyrody,</li><li>- rozwijanie umiejętności zgodnej współpracy i współdziałania w grupie,</li><li>-doskonalenie umiejętności komunikacyjnych i wzajemnego zrozumienia,</li><li>- rozwijanie kreatywności, wyobraźni,</li></ul> <p><b>2) szczegółowe (operacyjne):</b></p> <ul style="list-style-type: none"><li>-uczeń dostrzega i nazywa zmiany zachodzące w przyrodzie jesienią,</li><li>-uczeń wymienia cechy i kolory charakterystyczne dla jesieni,</li><li>- uczeń potrafi dopasować element zbioru do koloru,</li><li>- uczeń potrafi wskazać zbiór najwięcej lub najmniej liczebny,</li><li>- uczeń potrafi używać określeń, mniej, więcej lub tyle samo,</li><li>- uczeń przelicza elementy w zbiorze do 30,</li><li>- uczeń opisuje własnymi słowami wskazany element,</li><li>- uczeń wykonuje prace plastyczną przy użyciu materiałów przyrodniczych,</li><li>- uczeń zgodnie współpracuje w grupie,</li><li>- uczeń zwraca uwagę na bezpieczeństwo swoje i innych,</li></ul>
<b>Metody i techniki pracy</b>	- obserwacja, pogadanka, aktywizująca, działanie praktyczne

<p><b>Formy pracy</b></p>	<p>-indywidualna i grupowa</p>
<p><b>Środki i materiały dydaktyczne</b></p>	<p>- tekst wprowadzający do tematu (dla nauczyciela), woreczek/ pudełko z „kamyczkami” (mają na celu podzielenie dzieci na grupy).          -lupy, pudełka po zapalniczkach lub inne podobnego formatu (około 20 sztuk), pudełko kartonowe np. po butach jedno na grupę, kolorowe kartki formatu A4(ilość od4-6 kolorów) - zestaw kartek na grupę, długie wykałaczki szaszłykowe (dla każdego ucznia po 1), plastelina jeden kolor dla ucznia, pisak dla każdego ucznia, kartkę papieru z bloku technicznego, opcjonalnie szalik do zasłaniania oczu, koce-maty.</p>
<p><b>Przebieg zajęć/lekcji</b></p>	<p><b>1) faza przygotowawcza (wstępna)</b>          Dzieci stają w kręgu, zamykają oczy wsłuchując się odgłosy dobiegające z otoczenia. W środek koła wchodzi nauczyciel odczytując lub mówiąc z pamięci krótką historię (załącznik nr 1). Krótkie omówienie wysłuchanej historii. Losowanie z woreczka kolorowego 'kamyczka' i stworzenie zespołów według wylosowanego koloru.</p> <p><b>2) faza realizacyjna (główna)</b>          Każdy zespół otrzymuje kolorowe kartki, które dzieci układają w wyznaczonym przez nauczyciela miejscu. Zadaniem każdej grupy będzie wyszukanie na wyznaczonym przez nauczyciela terenie elementów przyrodniczym pasujących kolorystycznie do kolorowych kartek (skarby można zbierać do kartonowego pudełka – a następnie ułożyć do pasujących kolorów). Podczas poszukiwań można używać lup, a drobne elementy zbierać do pudełek po zapalniczkach. Ustalamy z klasą obszar, po którym mogą się poruszać, zwracamy uwagę na bezpieczeństwo (np. szkło, ostre przedmioty). Ustalamy również sygnał rozpoczynający poszukiwania i kończący.</p> <p>Po zakończeniu zadania cała klasa kolejno zbiera się przy każdej „stacji” a grupa, do której należy to miejsce pokazuje zebrane skarby, wskazuje zbiór z największą i najmniejszą liczą elementów, przelicza elementy we wskazanym zbiorze przez nauczyciela. Nauczyciel kolejno zawiązuje dzieciom oczy (lub prosi o ich zamknięcie) wybiera „skarby” jesiennej przyrody – przy ‘wyłączonym’ zmysle wzroku, używając pozostałych zmysłów uczeń opisuje jaka ta rzecz jest. Po prezentacji każdej z stacji zasiadamy wspólnie na kocach-matach, a zebrane elementy poszczególnych grup łączymy w jedną całość (dalej kierując się kolorami). <i>Zwrócenie uwagi, które elementy zbioru powtarzają się najczęściej, czy są elementy które pojawiły się tylko w jednej grupie lub jednym zbiorze, które elementy mogły trafić do kilku zbiorów. Czy do wszystkich kolorów z kartek łatwo można było dopasować elementy, jaka gama kolorystyczna/ lub element jest charakterystyczny dla jesieni, z czego to może wynikać.</i></p> <p><u>Zebrane przedmioty zabieramy ze sobą do sali/ do kąpika przyrody.</u>  <u>Po tej części lekcji chwila przerwy dla dzieci.</u></p> <p>Cała grupa ponownie zbiera się w kole, skoro jesień to pełno wokół nas liści, które posłużą nam jako materiał do pracy plastycznej- jesienna gąsienica z liści.</p>

	<p>Każdy uczeń otrzymuje wykałaczkę (plastelina, kartka i pisaki pozostają w zbiorczym pudełku). Nie ostrą część wykałaczkę zabezpieczamy połową plasteliny zaklejając na końcu, a następnie ostrożnie nabijamy zebrane liście na patyk na całej jego długości. Z kartki tworzymy pyszczyk gąsienicy – metodą wydzierania nadajemy kształt, rysujemy oczy, będzie to ostatni element gąsienicy. Ostrą część wykałaczkę zabezpieczamy kulką plasteliny, która stworzy nosek. I gotowe!! Prace umieszczamy na szkolnym parapecie lub ogrodzie szkolnym, przy wejściu.</p> <p><b>3) faza podsumowująca (końcowa)</b> Cała klasa staje w rozsypance twarzą w stronę nauczyciela. Każdy uczeń stara się odpowiedzieć na jedno pytanie: Co udało mu się zapamiętać z zajęć, co mu się najbardziej podobało/ lub też nie, jaki element zajęć sprawił mu największą radość. Po udzieleniu odpowiedzi kolejno dzieci ustawiają się za nauczycielem tworząc gąsienicę. Ostatnie dziecko nauczyciel ustawia przed sobą- będzie to pyszczyk gąsienicy. Klasowa gąsienica wędruje do szkoły.</p>
<p><b>Komentarz i ocena przebiegu lekcji</b></p>	

Załącznik nr 1 (własnego autorstwa)

Słońce pomału budzi się z nocnego snu, tylko jego promienie nie są tak ciepłe jak kilka dni temu. Śpiew ptaków nie jest tak radosny. Wiatr mocno kołysze drzewa, unosząc przy tym liście na pobliskim chodniku. Krople rosy delikatnie spływają po źdźbłach trawy znikając w jej gęstwinie. W oddali widać chłopca to Szymon, szybkim krokiem zbliża się w kierunku parku. Wygląda jak by się spieszył, jak by o czymś zapomniał. Nerwowo spogląda na zegarek. Zatrzymuje się przy pobliskiej ławce, zdejmując plecak i zaczyna nerwowo czegoś szukać. Jego oczy zaczynają się szklić, napełniają się "kroplami rosy" - to łzy. W plecaku miał wszystko, ale najważniejszej dla niego w tym dniu rzeczy nie było – „kolorów jesieni”. Nagle zerwał się silny wiatr unosząc w pobliżu chłopca kolorowe liście, drobne gałązki, piasek, a wszystko to mieniło się w promieniach słońca. Szymon przecierał oczy ze zdumienia, jego twarz rozpromieniała niczym niebo o poranku. Nagle wiatr ucichł.... Szymon pochylił się, wyciągnął ręce przed siebie zbierając "kolory jesieni" małe, drobne, ukryte gdzieś w oddali, nie tak oczywiste dla każdego, dostrzegane wszystkimi zmysłami.....

*Zdjęcie pracy plastycznej i przykładowe koło kolorów (własnego autorstwa)*



Autor: Edyta Kamińska